

Rutowski, Tadeusz

"Filozofia wolności. Rys historyczny", Stanisław Kowalczyk, Lublin 1999 : [recenzja]

Studia Płockie 28, 249-253

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Stanisław Kowalczyk, *Filozofia wolności. Rys historyczny*,
Lublin 1999, ss. 276.**

Jak wszystkie książki tego autora, tak i omawiana pozycja jest przyczynkiem do odpowiedzi na pytania egzystencjalne. Zagadnienie wolności bowiem jest szczególnie aktualne w obecnej sytuacji w Polsce, a nawet w świecie, a wolność człowieka stawia się dość często na najwyższym stopniu w hierarchii wartości ogólnoludzkich.

Tytuł książki sugeruje, że znajdziemy w tej publikacji zarówno różne pojęcia wolności, jak i próby jej ostatecznego wyjaśnienia podejmowane od początku powstania filozofii aż do czasów dzisiejszych. Faktycznie oczekiwania czytelnika są spełnione; co więcej, autor nie ogranicza się do beznamytnego referowania filozoficznych poglądów dotyczących wolności, ale niektóre z nich krytykuje (materialistyczne), a inne preferuje (personalistyczne koncepcje wolności).

Autor słusznie jest przekonany, że odpowiedzi dotyczące wyjaśnienia wolności zależą od filozoficznych poglądów na człowieka oraz na naturę Wszechświata i dlatego przedstawia te zależności. Jak pisze na wstępie: „Idea wolności należy do węzłowych problemów filozoficznych i światopoglądowych. Odmienność pojmowania wolności decyduje o opowiedzeniu się za materializmem lub spirytualizmem, ateizmem lub teizmem, kolektywizmem, indywidualizmem lub personalizmem społecznym, determinizmem, indeterminizmem czy autodeterminizmem. Równocześnie nie ulega wątpliwości, że sposób rozumienia wolności zależy od koncepcji człowieka, społeczności, historii, Boga i wartości” (s. 6).

Autor nie ogranicza się też jedynie do rozważań filozoficznych, ale konfrontuje je z teologią ukazując, jakie filozoficzne stanowiska dotyczące wolności są zgodne, a jakie niezgodne z nauką Kościoła, z objawieniem.

Poza wstępem i zakończeniem praca jest podzielona na 15 następujących rozdziałów: 1. Filozofia grecko-rzymska (Platon, Arystoteles, Stoicy, Plotyn). 2. Biblia. 3. Św. Augustyn (Wolność woli, Wolność wewnętrznej autonomii, Bóg a wolność człowieka). 4. Św. Tomasz z Akwinu (Wolność Boga, Wolność woli – uzasadnienie, Ontyczna struktura aktywności wolnej woli). 5. Św. Bonawentura i bł. Duns Szkot (Bonawentura, Duns Szkot). 6. Kartezjusz i Kant (Kartezjusz, Kant). 7. Liberalizm klasyczny (Th. Hobbes, J. Locke, D. Hume, J. J. Rousseau, Monteskiusz, J. St. Mill). 8. Nurt panteizmu (B. Spinoza, J. G. Fichte, F. W. Schelling, G. W. F. Hegel, S. Schopenhauer). 9. Marksizm (Twórcy marksizmu, Polscy marksiści).

10. Filozofia życia (F. Nietzsche, H. Bergson, J. Dewey). 11. Fenomenologia (M. Scheler, M. Heidegger, R. Ingarden). 12. Egzystencjalizm (S. Kierkegaard, K. Jaspers, G. Marcel, J. P. Sartre). 13. Neotomizm (J. Maritain, B. Welte). 14. Współczesny neoliberalizm (F. A. von Hayek, M. Friedman, I. Berlin, M. Novak). 15. Dokumenty społecznej nauki Kościoła (Leon (XIII), Vaticanum II, Paweł VI, Jan Paweł II).

W związku z tym planem powstają pytania, dlaczego autor omawiając poglądy filozofów grecko-rzymskich nie wyekspozował sofistów, Sokratesa?; dlaczego nie umieścił odrębnego rozdziału, w którym by omówił wpływ nauk przyrodniczych na koncepcje wolności? Przecież w XIX w. ze względu na determinizm przyjmowany na terenie fizyki i materializm mechanistyczny wykluczano możliwość wolności człowieka, a w XX w. (pierwsza połowa) zaczęto nawet mikrocząstkom przypisywać „wolność” pod wpływem indeterminizmu mechaniki kwantowej, aby wreszcie w XX w. ponownie przyjmować determinizm, uznając jakoby wszelkie działania ludzkie były w pełni uwarunkowane genetycznie. Również można by się zastanawiać, czy pod względem metodologicznym słuszny jest podział rozdziałów dokonany w taki sposób, że w ich tytułach od III do VI występują nazwiska filozofów, a od VII do XIV – nazwy kierunków filozoficznych?

Zapewne jakąś odpowiedź na te pytania znajdujemy we wstępie, w którym autor między innymi pisze: „Zamierzeniem tej pracy jest przedstawienie syntetyczne, choć relatywnie całościowe, historii idei wolności w dziejach filozofii [...] Niniejsze opracowanie zawiera omówienie kilkudziesięciu filozofów, których optyka antropologiczna jest bardzo zróżnicowana. W konsekwencji tego zawarte w ich dziełach koncepcje wolności są różnorodne, często przeciwstawne sobie. Oczywiście praca nie uwzględnia wszystkich myślicieli, którzy pozostawili interesujące analizy na temat wolności” (s. 7-8).

Po zapoznaniu się z historią idei wolności w dziejach filozofii czytelnik ma prawo oczekiwać od autora jakiegoś syntetycznego ujęcia i oceny omawianych stanowisk. Niestety, nie znajdujemy w książce takiego odrębnego rozdziału. Ponieważ jednak – jak już wspomnieliśmy – niektóre koncepcje wolności autor ocenia negatywnie, a do innych odnosi się z sympatią, dlatego w oparciu o te teksty można przedstawić pogląd samego autora na filozofię wolności, zgodny z nauką Kościoła. Spróbujmy choćby zwięźle ukazać stanowisko ks. S. Kowalczyka.

Autor wyróżnia wolność całych społeczności i indywidualnych ludzi. Ta ostatnia jest podstawowa. Za Platonem twierdzi on, że: „Tylko ten człowiek jest wolny, który nie jest niewolnikiem własnych lęków, irracjonalnych popędów, zmysłowych uczuć”, a „Możliwość podejmowania zewnętrznych wyborów nie jest najbardziej istotna dla wolności człowieka, czymś bardziej istotnym jest zdolność panowania nad sobą”. Jest to jednak ściśle związane z „działaniem rozumnym, odpowiedzialnym, poszanowaniem prawa państwowego i Bożego oraz realizacją wartości moralnych – na czele ze sprawiedliwością i miłością” (s. 14).

Za Arystotelesem autor przyjmuje, że: „Zakwestionowanie wolności działań człowieka jest równoznaczne z zaprzeczeniem jego przyczynowania sprawczego

w odniesieniu do wykonywanych czynów (s. 17). Wolność jest ściśle związana z odpowiedzialnością. Bez wolności powszechna praktyka stosowania nagród i kar w życiu społecznym byłaby bezzasadna i irracjonalna. Zgodnie ze św. Augustynem autor odróżnia wolną wolę od wolności. Pierwsza stanowi integralny element rozumnej natury człowieka, wolność zaś „to wewnętrzna autonomia ludzkiego ducha, nabyta w drodze moralnego wysiłku, umiejętność samoopanowania i samokierowania. [...] Wolność autonomii jest człowiekowi „zadana”. ” (s. 30). W związku z tym wolną wolę można użyć zarówno do wyboru dobra jak i zła, a zatem nie zachodzi tożsamość między „wolną”, a „dobrą” wolą. Działania wolne mają miejsce wyłącznie u istot rozumnych, przeciwstawiają się więc działaniu pod przymusem zewnętrznych sił. Wolność woli oznacza zdolność autodeterminacji, samokierowania, czego konsekwencją jest odpowiedzialność za popełnione czyny. Jedynie jednak „dobra wola” jest autentycznie wolna i taką posiadają zbawieni w niebie, aniołowie, a także Bóg, który działając w sposób wolny działa rozumnie, a więc zawsze dokonuje wyboru dobra. Możliwość wyboru zła przez człowieka jest ściśle związana z jego wolną wolą (stąd możliwość zasługiwania). W związku z tym jedynie świadomy wybór dobra należy oceniać pozytywnie, a możliwość wyboru zła nie jest doskonałością. Prawdziwa wolność jest zawsze związana z rozumnym działaniem.

Różni filozofowie zwracają uwagę na ścisły związek prawdziwej wolności z rozumem. Stoik Epiktet twierdzi: „Wolności nie należy więc utożsamiać z dowolnością, działaniem samowolnym i samolubnym, uleganiem kaprysom itp. Wolność rozumna wymaga rozpoznania oraz uznania istniejących praw przyrody i praw życia społecznego, poczucia odpowiedzialności za swe postępowanie, opanowania gniewu, lęku i odruchów zmysłowych. Wolnej woli nie należy identyfikować z irracjonalnym uporem, gdyż działanie człowieka powinno być rozumne i dlatego podlega korekturom” (s. 19). Św. Bonawentura traktował wolę jako „dążenie rozumne” i przyjmował, że istotą wolności jest zdolność kierowania sobą. Również E. Kant przyjmował, że rozum przez rozpoznanie powinności moralnych kształtuje „dobrą wolę”, a wolna wola jest warunkiem koniecznym istnienia moralności. W czasach współczesnych M. Scheler wiązał wolne działanie człowieka z poznaniem, aprobowaniem i ukierunkowaniem przez wartości. „Wolność nie jest także dowolnością, brakiem wewnętrznego uporządkowania i samoopanowania. Wręcz odwrotnie, człowiek prawdziwie wolny respektuje określone wzorce zachowań i reguły życia społecznego. W tym znaczeniu człowiek jest tym bardziej obliczalny, im bardziej jest wolny. Natomiast człowiek kapryśny czy wewnętrznie zniewolony jest nieobliczalny w swym zachowaniu” (s. 170).

Referując stanowisko neotomistów ks. S. Kowalczyk akceptuje ich poglądy na wolność, a szczególnie poglądy J. Maritaina. Ten tomista przyjmował, że „Korzeniem wszelkiej wolności jest rozum. Tylko istota rozumna może być wolna” (s. 213) oraz: „Świat ludzkiej osoby jest światem wolności. Zignorowanie tego faktu, tak w życiu indywidualnym jak społecznym, prowadzi do skutków katastrofalnych. Człowiek nie jest robotem czy determinowanym przez impulsy instynktów

zwierzęciem, lecz istotą wolną. Wolność jest źródłem odpowiedzialności: za siebie, swych bliskich, otaczający nas świat” (s. 208).

Ks. S. Kowalczyk wskazuje też racje uzasadniające istnienie wolnej woli, odwołując się między innymi do poglądów Dunska Szkota (s. 61), czy Tomasza z Akwinu. Między innymi pisze: „Tomasz z Akwinu nie zadowolił się twierdzeniem o istnieniu wolnej woli człowieka, lecz również sformułował argumenty przemawiające za takim stanowiskiem metafizycznym. Po pierwsze, odwołał się do faktu nieustannego dokonywania wyborów przez każdego człowieka. Życie jest ciągłym wyborem wartości, celów, środków, zachowań itp. Człowiek działa w sposób wolny, a nie pod wpływem przymusu zewnętrznego czy wewnętrznego. Drugi argument za istnieniem wolności człowieka odwołuje się do organicznej więzi wolności z rozumnością człowieka. Zwierzęta nie są wolne, gdyż nie posiadają intelektu, który umożliwia świadome rozpoznanie istniejących perspektyw i wyborów. Człowiek w swym działaniu kieruje się uprzednim rozeznaniem umysłowym, dzięki któremu dostrzega bogatą paletę wartości. Żadne z nich nie pociągają za sobą konieczności ich akceptacji, dlatego niezbędny jest wybór jako akt wolnej woli człowieka. Akt wyboru związany jest z preferencją jednych wartości nad inne, jest przywilejem wolnego człowieka. Ogólne nakierowanie na pozytywne wartości współlistnieje z koniecznością dokonywania ciągłych wyborów. Decyzja wyboru konkretnego dobra jest dziełem wolnej woli człowieka” (s. 48).

Należy jednak pamiętać, że wolność woli człowieka jest zawsze w pewnym stopniu ograniczona przez wpływy elementów biologicznych i społecznych.

Ks. S. Kowalczyk krytykuje i odrzuca poglądy tych filozofów, którzy kwestionują istnienie wolnej woli człowieka (panteizm, marksizm), jak i tych, którzy odrzucając istnienie ogólnoludzkich wartości twierdzą, że wolność ludzka jest niczym nieograniczona (J. P. Sartre). Omawiając jednak współczesny liberalizm zauważa w nim dwa nurty. Pisze bowiem: „Hayek, mówiąc o wolności człowieka, wyróżnił dwa nurty liberalizmu: kontynentalny i anglosaski. Pierwszy z nich ma profil racjonalistyczny, nawiązujący do encyklopedystów, Rousseau i Rewolucji Francuskiej. Jest on zbyt dogmatyczny i skrajnie naturalistyczny. Choć mówił o wolności, to aprobował czy wręcz gloryfikował polityczny terror. Inny charakter posiada liberalizm angielski i amerykański, który ceni walor tradycji, obyczajów, wartości moralnych i religijnych” (s. 226).

Ks. S. Kowalczyk akceptując wolność człowieka i ukazując jej ścisły związek z prawdą i miłością jest zgodny z nauką społeczną Kościoła, którą przedstawia w rozdziale XV. W rozdziale tym nawiązuje do dwu encyklik Leona XIII: „Immortale Dei” (1885), O chrześcijańskim ustroju państwa, oraz „Libertas” (1888); omawia też stanowisko Soboru Watykańskiego II zwłaszcza zawarte w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym i w Deklaracji o wolności religijnej, a także list apostolski Pawła VI „Octogesima adveniensi” i koncepcję wolności Jana Pawła II.

Nie wchodząc w szczegóły warto zapamiętać, że we wspomnianych dokumentach znajdujemy między innymi takie oto myśli: „Przymus wiary jest jej wypacze-

niem” (s. 246), „Wolność jest niezbywalnym atrybutem osoby ludzkiej, będącej istotą rozumną i zdolną do autorefleksji” (s. 251), „Wolność jest pojęciem wieloznacznym: istnieje wolność prawdziwa i pozorna. Ta pierwsza jest źródłem dobra, ta druga moralnej deprawacji” (s. 242), „Granicą wolności jest dobro ludzkiej osoby” (s. 257), „Autentyczna wolność winna być działaniem rozumnym. Jeżeli zaś korzystamy z wolności wbrew rozumowi, pojawia się moralne zło zwane w języku teologicznym grzechem” (s. 241).

Reasumując możemy powiedzieć, że omawiana książka zawiera bogaty materiał historyczny ułatwiający filozofom i teologom studia na temat wolności. Może ona także być interesująca dla нефachowców, którzy po jej uważnym przeczytaniu będą mogli uzyskać pełniejszą i bardziej uzasadnioną koncepcję wolności.

Ks. Tadeusz Rutowski